

# Kasy Kredytu Bezprocentowego

Coraz częściej dzisiaj słyszy się o chrześcijańskich kasach bezprocentowych. Powstają one jak grzyby po deszczu. Aktualność ich wyrosła właśnie w okresie walki gospodarczej zdrowego żywiołu narodowego z żydostwem, które w podstępny nieraz sposób opanowało nie małe wszystkie dziedziny życia gospodarczego w Polsce.

Powszechny ruch do zakładania tak potrzebnych instytucyj kredytowych dla tworzenia drobnych warsztatów chrześcijańskich sprawił to, że akcja w tym kierunku znajduje coraz większe zrozumienie w kraju.

Kasy bezprocentowe to wcale nie nowość, istniały one w Polsce już w XV i XVI wieku i były organizowane przez duchowieństwo katolickie dla przeciwstawienia się lichwie żydowskiej.

Twórcą właściwie tych kas był ks. Piotr Skarga Paweski. On to pierwszy zwrócił uwagę na wielkie znaczenie tych instytucyj, sam je organizował i pomagał przy ich powstawaniu. W roku 1587 stworzył pierwszy wzór takiej kasy przy krakowskim „Bractwie Miłosierdzia Boga Rodzicy“ i nazwał ją „Komorą potrzebujących“. Za przykładem Skargi poszli i inni organizując je po całym kraju. Niepowodzenie jednak polityczne narodu polskiego, rozbiory, półtorawiekowa przeszłość niewola i ogromne prześladowania nie sprzyjały dalszemu rozwojowi tych ważnych i cennych instytucyj, które utrzymały się tylko w Małopolsce.

Sprytnie żydostwo jeszcze przed wojną zrozumiało, że kasy bezprocentowe doskonale mogą służyć drobnym handlarzom, kupcom i rzemieślnikom i dlatego je organizowało — początkowo jako kredyt bezzwrotny. Żydowskie właściwie kasy kredytu bezprocentowego powstały po wojnie i miały za zadanie pomagać swym współwyznawcom w razie klęsk ekonomicznych lub też w celach konkurencyjnych z powstającymi firmami chrześcijańskimi — i rolę tą spełniają po dziś dzień.

Nie dziw przeto, że dzisiaj tak trudno ostać się i rozwinąć kupcowi chrześcijańskiemu, bo żydowski konkurent otrzymuje specjalny fundusz z tych kas na walkę z kupiectwem chrześcijańskim. A trzeba tak że wiedzieć, że żydostwo zwłaszcza po wojnie światowej stwarzyło w Polsce dzięki pomocy żydowskiej finansjery amerykańskiej „Centralne Towarzystwo Popierania kredytu bezprocentowego i krzewienia pracy produkcyjnej wśród ludności żydowskiej w Polsce“ t. zw. „Cekabe“, które ma za zadanie zakładania żydowskich kas bezprocentowych (a jest ich w Polsce jak podaje prasa około 5.000), prócz tego prowadzi specjalne biuro ekonomiczno - statystyczne, które gromadzi materiał o gospodarczym położeniu żydów w poszczególnych ośrodkach, jak również rejestruje wszelkie przejawy chrześcijańskiej konkurencji. Nadto prowadzi bezpłatne kursy, tworzy bezprocentowy kredyt dla średnich warsztatów